

Damian Gil

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Wydział Zamiejscowy Prawa i Nauk o Społeczeństwie

Dr nauk prawnych, adiunkt w Katedrze Prawa Karnego i Postępowania Karnego

Skarga na wyrok sądu odwoławczego jako nowy nadzwyczajny środek zaskarżenia w procesie karnym
Complaint against the judgement of the Court of Appeal as a new extraordinary remedy in the criminal procedure.

Streszczenie

Ustawą z dnia 11 marca 2016 r. dodano do Kodeksu postępowania karnego rozdział 55a – „Skarga na wyrok sądu odwoławczego”. Nowy środek zaskarżenia został zamieszczony w dziale XI – Nadzwyczajne środki zaskarżenia. W świetle art. 539a § 1 k.p.k. skargi będzie rozpoznawał Sąd Najwyższy. Celem nowej instytucji, wzorowanej na rozwiązaniach procedury cywilnej, jest przeciwdziałanie bezpodstawnym uchyleniom wyroków sądów pierwszej instancji, które skutkują przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Autor ma wątpliwości czy ta instytucja znajdzie swoje miejsce w polskim procesie karnym. Na pewno wydłuży postępowanie i okres oczekiwania na prawomocność wyroku.

Summary

As stipulated by the Act of 11 March 2016, the chapter 55a – 'Complaint against the judgement of the Court of Appeal' has been added to the Code of Criminal Procedure. A new remedy was included in the section XI – Extraordinary Remedies. In view of Art. 539A § 1 of the Code of Criminal Procedure, complaints will be recognized by the Supreme Court. The aim of a new institution, based on the solutions of civil procedure, is to prevent unjust overruling of the judgements of the Court of First Instance which result in the transfer of the case to reconsideration. The author has doubts whether this institution will find its place in Polish criminal procedure. It will certainly lengthen the proceedings and the waiting period for legal validity of the judgement.

Słowa kluczowe

Skarga na wyrok sądu odwoławczego, proces karny, Sąd Najwyższy, nadzwyczajny środek zaskarżenia, strony procesowe, nowelizacja.

Key words:

Complaint against the judgement of the Court of Appeal, criminal procedure, Supreme Court, extraordinary remedy, parties to the proceedings, amendment.

I. Skarga na wyrok sądu odwoławczego w systemie środków zaskarżenia

M. Cieślak w „Polskiej procedurze karnej” sformułował definicję, z której wynika, że „środek zaskarżenia to wniosek zainteresowanego podmiotu, zmierzający do wywołania kontroli ściśle procesowej (instancyjnej)”.¹ Współcześnie uznaje się, że środek zaskarżenia to instrument prawa karnego procesowego, za pomocą którego legitymowany do skorzystania z niego, może wzruszyć decyzję procesową lub wywołać inny skutek procesowy.² Dodany nowelą z 11 marca 2016 r.³ środek zaskarżenia – „Skarga na wyrok sądu odwoławczego” ustawodawca zamieścił w dziale XI k.p.k.⁴ – „Nadzwyczajne środki zaskarżenia”, Rozdział 55a (przepisy 539a-539f k.p.k.). Do tej pory nie istniało żadne remedium, przeciwko kasatoryjnym decyzjom sądu odwoławczego. Wyroki uchylające wyrok sądu pierwszej instancji i przekazujące sprawę do ponownego rozpoznania nie mogły być przedmiotem zaskarżenia w drodze kasacji, gdyż w świetle art. 519 k.p.k. przysługuje ona jedynie od prawomocnych orzeczeń sądu odwoławczego kończących postępowania w sprawie oraz od prawomocnych postanowień sądu odwoławczego o umorzeniu postępowania i zastosowaniu środka zabezpieczającego określonego w art. 93a k.k.⁵ Brak możliwości zaskarżenia decyzji kasatoryjnej sądu odwoławczego do tej pory nie był podnoszony w literaturze.⁶ Należy zauważyć, że w świetle art. 437 § 2 zd. II k.p.k., w brzmieniu nadanym nowelą z 27 września 2013 r.⁷ i zmienionym ustawą z 20 lutego 2015 r.⁸, uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k. (bezwzględne przyczyny odwoławcze), art. 454 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Zawężenie możliwości kasatoryjnego orzekania w sądzie odwoławczym, które nie było przedmiotem zmian w

¹ M. Cieślak, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984, s. 377.

² Por. D. Gil, *Sprzeciw i quasi sprzeciw w procesie karnym*, Lublin 2015, s. 19.

³ Ustawa z dnia 11 marca 2016 r. – o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 437).

⁴ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 89, poz. 555 z późn. zm.), dalej jako k.p.k.

⁵ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. Nr 88, poz. 553 z późn. zm.), dalej jako k.k.

⁶ Por. m.in. J. Grajewski, *Przebieg procesu karnego*, Warszawa 2012, s. 325-327; K. T. Boratyńska, (w:) A. Sakowicz (red.), *Kodeks postępowania karnego – komentarz*, Warszawa 2015, s. 928; M. Kleinowska, *Ograniczenia sądu odwoławczego w sprawie karnej po wniesieniu środka zaskarżenia*, Rzeszów 2008, s. 595 i nast.

⁷ Ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1247).

⁸ Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 396).

ostatniej nowelizacji k.p.k., powoduje *ipso iure* ograniczenie dopuszczalności bezpodstawnego kierowania spraw karnych na drogę ponownego rozpoznania w sądzie *a quo*. Warto przypomnieć, że przed 1 lipca 2015 r. przepis art. 437 § 2 k.p.k. stwarzał szerokie możliwości uchylania spraw i przekazywania ich do ponownego rozpoznania, co wynikało *expressis verbis* z wykładni gramatycznej przepisu „w innych wypadkach uchyla orzeczenie i przekazuje sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania”. Sąd Najwyższy konsekwentnie stał na stanowisku, aby uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania było *ultima ratio* kontroli odwoławczej.⁹ „Sąd odwoławczy jest w pełni uprawniony do zmiany ustaleń faktycznych, w sytuacji gdy ustalenia Sądu pierwszej instancji są tak jaskrawo wadliwe, że ich zmiana jest wręcz konieczna dla prawidłowego osądu rozpoznawanej sprawy. Byłoby pozbawione racjonalności w takim układzie procesowym ograniczanie uprawnienia sądu odwoławczego tylko do uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, i takie też są racje uregulowania zawartego w art. 437 § 2 k.p.k. pozwalającego na "odmienne orzekanie co do istoty przez sąd odwoławczy".¹⁰ Pod rządami art. 437 § 2 k.p.k. (w brzmieniu do 30.06.2015 r.) sąd odwoławczy nie był w zasadzie niczym ograniczony w decyzji o uchyleniu sprawy i przekazaniu jej do ponownego rozpoznania. Mógł zupełnie pominąć stanowisko SN, które nie jest źródłem prawa powszechnie obowiązującego i uznać, że zebrane dowody nie pozwalają na reformatoryjne orzekanie w instancji odwoławczej. Określenie „w innych wypadkach”, stwarzało podstawy do uznania, że ów „inny wypadek” zachodzi wówczas, gdy sąd odwoławczy nie ma pomysłu na zmianę orzeczenia w trakcie kontroli odwoławczej.

Zmiana treści art. 437 § 2 k.p.k., uznana nowelą z 11 marca 2016 r. była związana z uchyleniem art. 452 § 1 i zmianą art. 452 § 2 k.p.k., które dokonały się nowelą z września 2013 r. W uzasadnieniu do projektu – Druk Sejmowy 870 wyjaśniono, że – „Wprowadzone rozwiązanie powinno wręcz zachęcać sądy odwoławcze do kończenia spraw, również tych wadliwie osądzonych w sądzie pierwszej instancji, do wydawania orzeczeń o charakterze reformatoryjnym, bez potrzeby uchylania spraw do ponownego rozpoznania. Po nowelizacji sąd *ad quem* nie będzie mógł wydać orzeczenia reformatoryjnego jedynie w wypadku, gdyby konieczne było przeprowadzenie na nowo przewodu sądowego „w całości” (ale już nie także i „w znacznej części”, którą to dodatkową barierę ustanawiał przepis art. 452 § 2 k.p.k. przed

⁹ Por. m.in.: postanowienie SN z 21 stycznia 2015 r., V KK 275/14, LEX nr 1654751; wyrok SN z 15 maja 2012 r.; IV KK 398/11, LEX nr 1215351; postanowienie SN z 15 czerwca 2010, III KK 417/09, OSNwSK 2010, nr 1, poz. 1228; wyrok SN z 5 sierpnia 2009 r., III KK 315/08, LEX nr 518143.

¹⁰ Postanowienie SN z 10 marca 2003 r. (III KKN 26/01), LEX nr 77021.

nowelizacją.”¹¹ Do 14 kwietnia 2016 r. sąd odwoławczy mógł dopuszczać dowody na rozprawie, jeżeli nie było konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Dowody mogły być dopuszczone również przed rozprawą (art. 452 § 2 k.p.k. w brzmieniu od 1 lipca 2015 r.). *De lege lata* przepis ten odnosi się do zupełnie innej kwestii. Po 15 kwietnia 2016 r. art. 452 § 2 k.p.k. stanowi, że sąd odwoławczy oddala wniosek dowodowy, jeżeli przeprowadzenie dowodu przez ten sąd byłoby niecelowe z przyczyn określonych w art. 437 § 2 zdanie drugie. Projektodawca nie wyjaśnił w uzasadnieniu, dlaczego zmienia ten przepis i nadaje mu zupełnie inny sens i jak się to ma obecnie do uchylonego art. 452 § 1 k.p.k. Nowe brzmienie art. 452 § 2 k.p.k. budzi uzasadnione zastrzeżenia nie tylko z powodu zupełnie odmiennej regulacji tego przepisu, ale także z przyczyny tkwiącej w braku logicznego powiązania. Otóż, w sytuacji gdy sąd odwoławczy oddali wniosek dowodowy w trybie art. 452 § 2 k.p.k., a nie zachodzi okoliczność wskazana w art. 439 § 1 lub art. 454 k.p.k., będzie apriorycznie zakładał, że przeprowadzenie tego dowodu nie jest konieczne, gdyż nie ma szans na reformatoryjne orzekanie w instancji *ad quem*.

W kontekście krótko przedstawionych zmian, związanych z ograniczeniami kasatoryjnego orzekania w sądach odwoławczych, trudno znaleźć logiczne uzasadnienie wyodrębnienia nowego środka zaskarżenia, w dodatku zamieszczonego w dziale XI – „Nadzwyczajne środki zaskarżenia”. W uzasadnieniu do projektu dość lapidarnie wyjaśniono, że „Apelacyjno-reformatoryjny model postępowania odwoławczego przyjęty w projekcie wymaga jednak wprowadzenia instytucjonalnego mechanizmu służącego zabezpieczeniu reformatoryjności orzekania. W postępowaniu cywilnym od pewnego czasu taką funkcję spełnia możliwość wniesienia przez strony zażalenia do Sądu Najwyższego na orzeczenie sądu odwoławczego uchylające wyrok sądu pierwszej instancji i przekazujące sprawę do ponownego rozpoznania (zob. art. 394¹ § 1¹ k.p.c.). Rozwiązanie takie jest przydatne przede wszystkim ze względu na praktyczne korzyści z niego wynikające, polegające m.in. na eliminowaniu bezzasadnych uchyleń wyroków, co bez wątpienia wpływa na przyspieszenie postępowania. Spełnia ono również funkcję prewencyjną, powstrzymując sądy odwoławcze przed pochopną kasatoryjnością orzekania. Z tego względu projektodawca przewidział wprowadzenie w k.p.k. nowego rozdziału 55a, zawierającego regulację nadzwyczajnego środka zaskarżenia w postaci skargi na wyrok sądu odwoławczego. Skarga ta wnoszona by była do Sądu Najwyższego, co sprzyjałoby jednolitości orzecznictwa w tej mierze. Charakteryzowałaby się ograniczonym zakresem kognicji (naruszenie przez sąd odwoławczy

¹¹ <http://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/druk.xsp?nr=870> (s. 94-95 uzasadnienia).

art. 437 k.p.k. lub uchybienia określone w art. 439 § 1 k.p.k.) oraz uproszczonym trybem jej rozpoznawania (na posiedzeniu bez udziału stron – art. 539e § 1 k.p.k. Skarga nie podlegałaby opłacie, gdyż jej istota polega na przeciwdziałaniu bezpodstawnemu przedłużaniu się postępowania karnego poprzez naruszenie przez sąd odwoławczy unormowania art. 437 § 2 k.p.k. i uchylenie wyroku przy braku zaistnienia ku temu przesłanek. Spełnia ona zatem również funkcję prewencyjną i zabezpieczającą prawidłowy bieg postępowania, stąd projektodawca odstąpił od obwarowania możliwości jej wniesienia opłatą.”¹² W toku prac legislacyjnych, wprowadzono jednak opłatę (art. 539f k.p.k.).

Na etapie poszukiwania miejsca nowego środka zaskarżenia, nie wchodząc w merytoryczne rozważania nad istotą nowej konstrukcji procesowej, należy się zastanowić nad właściwym umiejscowieniem nowej instytucji w k.p.k. Mając na uwadze dyspozycję art. 539a § 3 k.p.k., występuje zbieżność podstaw kasacji i skargi na wyrok sądu odwoławczego, co uzasadniałoby zamieszczenie jej w dziale XI k.p.k. Do cech wspólnych należy również zaliczyć kognicję Sądu Najwyższego. Z drugiej strony, art. 539b § 2 k.p.k. stanowi, że wniesienie skargi powoduje wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku. Suspensywność i dewolutywność skargi na wyrok sądu odwoławczego, wskazuje na jej zbieżność z cechami apelacji, którą zaliczamy do zwykłych środków odwoławczych. Ponadto z treści art. 539a § 1 k.p.k. nie wynika, że wyrok sądu odwoławczego uchylający wyrok sądu pierwszej instancji i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania jest wyrokiem prawomocnym. W literaturze i orzecznictwie nie uznawano te orzeczenia za prawomocne.¹³ Zatem można żywić uzasadnione wątpliwości czy nowy środek zaskarżenia powinien być obok kasacji i wznowienia postępowania sądowego w grupie nadzwyczajnych środków zaskarżenia? Naturalną konsekwencją tego pytania jest rozważanie zasadności kognicji Sądu Najwyższego w przedmiotowej sprawie.

II. Skarga na wyrok sądu odwoławczego – rozwiązania modelowe

Nowa instytucja polskiego procesu karnego oddziela dwa dotychczasowe nadzwyczajne środki zaskarżenia: kasację i wznowienie postępowania sądowego. Lokalizacja przepisów o skardze na wyrok sądu odwoławczego budzi poważne zastrzeżenia. Skoro z uzasadnienia projektu wynika, że intencją inkorporacji tej instytucji było przeciwdziałanie bezpodstawnym

¹² <http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/druk.xsp?nr=207> (s. 11 uzasadnienia).

¹³ Por. postanowienie SN z 16 maja 2007 r. (III KZ 31/07), cyt. za P. Hofmański (red.), *Kodeks postępowania karnego – komentarz, Tom III*, Warszawa 2012, s. 208.

uchyleniom, to należałoby umieścić te przepisy w dziale IX – Postępowanie odwoławcze. *De lege lata* nowy rozdział 55a k.p.k. wskazuje, że skarga na wyrok sądu odwoławczego, stanowi nowy nadzwyczajny środek zaskarżenia, konkurencyjny w stosunku do kasacji i wznowienia postępowania sądowego. Zważyć należy, że w świetle art. 539a § 1 k.p.k. nowy środek zaskarżenia otwiera możliwość wzruszenia decyzji procesowej, która nie mogła być przedmiotem zaskarżenia w drodze kasacji. Umieszczenie nowego środka zaskarżenia w grupie nadzwyczajnych środków zaskarżenia należy ocenić jako wadliwe z punktu widzenia nieprawomocności decyzji procesowej, która jest przedmiotem skargi. Wyrok sądu odwoławczego uchylający wyrok sądu pierwszej instancji i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania nie spełnia kryteriów prawomocności formalnej i materialnej. Zdaniem T. Grzegorzcyka, „prawomocność materialna wyraża się w sytuacji, w której nie jest dopuszczalne wszczęcie i prowadzenie od nowa postępowania już z punktu widzenia prawomocności formalnej zakończonego”.¹⁴ Zatem postępowanie odwoławcze, zakończone omawianą decyzją procesową, powraca do sądu pierwszej instancji i jest przedmiotem ponownego rozpoznania przez inny skład tego sądu. W świetle art. 40 § 1 pkt 7 k.p.k. sędzia jest z mocy prawa wyłączony od udziału w sprawie, jeżeli brał udział w wydaniu orzeczenia, które zostało uchylone. Należy także pamiętać, że zgodnie z art. 442 § 3 k.p.k. zapatrywania prawne i wskazania sądu odwoławczego co do dalszego postępowania są wiążące dla sądu, któremu sprawę przekazano do ponownego rozpoznania. W perspektywie nieprawomocności decyzji dającej podstawę do wystąpienia ze skargą, przy ograniczeniach wynikających z art. 437 § 2 zd. II k.p.k., inkorporacja przedmiotowej instytucji do działu XI jawi się jako zupełnie nieuzasadniona.

W myśl art. 539a § 3 k.p.k. skarga może być wniesiona wyłącznie z powodu naruszenia art. 437 lub z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. Podstawy skargi muszą się wiązać tylko i wyłącznie z wyrokiem sądu odwoławczego uchylającym wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującym sprawę do ponownego rozpoznania (art. 539a § 1 k.p.k.). W tym miejscu warto zaznaczyć, że powodem uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania może być właśnie stwierdzenie przez sąd *ad quem* bezwzględnej przyczyny odwoławczej (art. 439 § 1 k.p.k.). Zatem wniesienie skargi na wyrok sądu odwoławczego, jeżeli jej podstawą jest wyłącznie przyczyna określona w art. 439 § 1 k.p.k., która wiąże się z rozpoznaniem sprawy w pierwszej instancji, należy uznać za bezprzedmiotowe. Wystąpienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej, z wyjątkiem podstaw

¹⁴ T. Grzegorzcyk, (w:) T. Grzegorzcyk, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2003, s. 197.

z art. 439 § 1 pkt 8 i 9 k.p.k. zawsze wymaga uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.¹⁵ Trzeba zaznaczyć, że nowela z 11 marca 2016 r. nie zmieniła początkowej dyspozycji art. 439 § 1 k.p.k., jak też treści art. 437 § 2 zd. II k.p.k. W tej perspektywie wniesienie skargi na wyrok sądu odwoławczego z przyczyny, która nakazuje sądowi odwoławczemu wydanie orzeczenia kasatoryjnego jest oczywiście bezzasadne, niecelowe i nielogiczne. W mojej ocenie zachodzi tu sprzeczność norm, która nie powinna mieć miejsca. Bezwzględne przyczyny odwoławcze to kardynalne błędy postępowania pierwszoinstancyjnego. W razie ich przeoczenia w trakcie kontroli odwoławczej, są podstawą dwóch innych niż omawiana skarga, nadzwyczajnych środków zaskarżenia: kasacji (art. 523 § 1 k.p.k.) i wznowienia z urzędu (art. 542 § 3 k.p.k.). *De lege lata* z zupełnie niezrozumiałych przyczyn stały się także podstawą kolejnego środka zaskarżenia, którego sama inkorporacja do k.p.k. rodzi szereg pytań i wątpliwości.

Podstawą skargi na wyrok sądu odwoławczego może być również naruszenie art. 437 k.p.k. Zważyć należy, że ustawodawca wskazuje na naruszenie wszystkich norm tego przepisu, a nie tylko art. 437 § 2 zd. II k.p.k. Można zatem zasadnie stwierdzić, że i ta podstawa okazuje się wadliwa. Skoro skarga ma być remedium na bezzasadne kasatoryjne orzeczenia sądu odwoławczego, to zupełnie niezrozumiałe wydaje się wiązanie tych przyczyn z rozstrzygnięciami reformatoryjnymi, jak też rodzajami orzeczeń sądu odwoławczego (art. 437 § 1 k.p.k.).

W literaturze wątpliwości interpretacyjne budzi trzecia podstawa uchylenia z art. 437 § 2 zd. II k.p.k., mianowicie „konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości”. D. Świecki uważa, że użyty w tym miejscu zwrot jest pewnym skrótem myślowym, który należy interpretować w ten sposób, że konieczne jest powtórzenie postępowania pierwszoinstancyjnego w pełnym zakresie. Autor wskazuje na dwie sytuacje, które uzasadniają repetycje stadium rozpoznawczego. Pierwsza wiąże się z podstawą dowodową wyroku (np. nieprawidłowe przeprowadzenie dowodów), druga sytuacja odnosi się do naruszenia przepisów procesowych odnoszących się do prawidłowego przebiegu postępowania rozpoznawczego (np. prowadzenie sprawy pod nieobecność oskarżonego, który usprawiedliwił swoją absencję i wnosił o odroczenie rozprawy).¹⁶ Jak wynika z powyższych ustaleń, uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z powodu „konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości” stanowi *de lege lata* jedyną podstawą decyzji kasatoryjnej sądu odwoławczego, która pozwala na spory luz decyzyjny w

¹⁵ Por. D. Świecki, (w:) J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego – komentarz*, Warszawa 2015, s. 1120.

¹⁶ Tamże.

sądzie II instancji i w nielicznych przypadkach może doprowadzić do bezzasadnego uchylecia sprawy i przekazania jej do ponownego rozpoznania. Pozostałe przyczyny uchylecia (art. 439 § 1 i 454 k.p.k.) wynikają z kardynalnych błędów postępowania pierwszoinstancyjnego, *expressis verbis* urogowanych w tych przepisach.

Warto także podkreślić, że regulacja art. 539a § 3 k.p.k. stanowi swoiste *hiperfluum*. Otóż, skoro naruszenie przepisu art. 437 k.p.k. stanowi jeden z alternatywnych powodów wniesienia skargi na wyrok sądu odwoławczego, to odwoływanie się do art. 439 § 1 k.p.k. wydaje się zbędne. Jeżeli sąd odwoławczy błędnie uznał, że zachodzi podstawa z art. 439 § 1 k.p.k. i na tej podstawie wydał orzeczenia kasatoryjne, to tym samym naruszył art. 437 § 2 zd. II k.p.k. Nie widać zatem realnej potrzeby powtórzenia podstawy uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w art. 539a § 3 k.p.k., skoro sąd odwoławczy błędnie przyjął, że zachodzi w konkretnym przypadku przesłanka do wydania orzeczenia kasatoryjnego. Idąc tym tokiem myślenia, należałoby wpisać w treść art. 539a § 3 k.p.k. dwie pozostałe podstawy, czyli naruszenie art. 454 k.p.k. lub błędne uznawanie, że jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości.

Analizując podstawy skargi na wyrok sądu odwoławczego, należy się również odnieść do nowego brzmienia art. 440 *in fine* k.p.k., który *de lege lata* legitymuje niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów do zmiany lub uchylecia wyroku sądu pierwszej instancji, w sytuacji „jeżeli utrzymanie w mocy byłoby rażąco niesprawiedliwe”. Projektodawca mało precyzyjnie uzasadnił tę zmianę – „Projekt koryguje brzmienie art. 440 k.p.k., tak aby zsynchronizować ten przepis z regulacją limitującą sytuacje wydawania rozstrzygnięć kasatoryjnych przez sądy odwoławcze (art. 437 § 2 k.p.k.), którą to niespójność wytykano w literaturze przedmiotu. Projektowane brzmienie art. 440 k.p.k. przewiduje możliwość uchylecia zaskarżonego orzeczenia – jako rażąco niesprawiedliwego – niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów w sytuacji określonej w art. 437 § 2 zdanie drugie, tzn. w wypadkach stwierdzenia bezwzględnej przyczyny odwoławczej, zakazu *ne peius* lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Powyższe sytuacje uniemożliwiają wydanie wyroku reformatoryjnego w instancji odwoławczej, natomiast w razie stwierdzenia podniesionej w środku odwoławczym lub z urzędu rażącej niesprawiedliwości orzeczenia, sąd odwoławczy – w ramach swych uprawnień do przeprowadzania postępowania dowodowego z urzędu na tych samych zasadach co sąd *a quo* – powinien w razie potrzeby przeprowadzić niezbędne dowody pozwalające na wydanie w drugiej instancji orzeczenia usuwającego ową rażąco niesprawiedliwość. Ma ku temu takie

same możliwości jak sąd pierwszej instancji (por. art. 452 k.p.k.), a wydanie rozstrzygnięcia merytorycznego zapobiegnie bezzasadnemu przedłużaniu się postępowania karnego. W przeciwnym wypadku sprawę musiałby bowiem od początku ponownie prowadzić sąd pierwszej instancji.”¹⁷ Kolejna przesłanka uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, wiąże się z dyspozycją art. 437 § 2 zd. II k.p.k. Przepis w brzmieniu do 14 kwietnia 2016 r. nakazywał wzięcie pod uwagę każdej przyczyny odwoławczej, nawet gdy nie była to bezwzględna przyczyna odwoławcza, jeśli na skutek uchybienia, wydane orzeczenie jest oczywiście niesprawiedliwe.¹⁸ Sąd Najwyższy trafnie przyjął, że – „Zastosowanie przez sąd odwoławczy art. 440 k.p.k. nie jest wyłącznie uwarunkowane stwierdzeniem przez ten sąd "bardzo poważnych uchybień procesowych", jakich miałyby się dopuścić w wyroku sąd *a quo*. Oczywiście tak może być, ale nie tylko. "Rażąca niesprawiedliwość" może być bowiem również związana z każdą podstawą odwoławczą (art. 438 k.p.k.), w tym m.in. z oczywistym błędem w ustaleniach faktycznych, a także z taką obrazą prawa materialnego, która nie tylko umożliwia, ale wręcz nakazuje wyjście poza granice zaskarżenia i podniesione zarzuty, skutkując zmianę zaskarżonego orzeczenia na korzyść oskarżonego albo jego uchylenie.”¹⁹ *De lege lata* zmiana tego przepisu prowadzi do zupełnie odmiennej wykładni. Sąd odwoławczy może zmienić orzeczenie na korzyść oskarżonego tylko wówczas, gdy rażąca niesprawiedliwość wynikała z błędów podniesionych lub pominiętych w środku odwoławczym, które nie stanowią naruszenia art. 439 § 1, 454 k.p.k. lub nie powodują konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości. Poprzednia redakcja art. 440 k.p.k., pozwalała na większą uznaniowość, ponieważ sąd odwoławczy mógł zmienić rażąco niesprawiedliwe orzeczenie albo uchylić i przekazać do ponownego rozpoznania. Obecnie sąd odwoławczy może uchylić tylko w sytuacji określonej w art. 437 § 2 zd. II. Nowa regulacja zasługuje na pozytywną ocenę, ponieważ ogranicza możliwość kasatoryjnego orzekania, w sytuacji gdy możliwa jest korektura orzeczenia sądu *a quo* przed sądem II instancji. Ponadto należy zauważyć, że naruszenie art. 440 *in fine* k.p.k. stanowi także podstawę skargi na wyrok sądu odwoławczego, gdyż po pierwsze jest to wyrok kasatoryjny, po drugie, należy zbadać czy nie doszło do naruszenia art. 437 k.p.k.

¹⁷ (s. 10 uzasadnienia)

¹⁸ Por. m.in. Z. Doda, A. Gaberle, *Kontrola odwoławcza w procesie karnym. Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Komentarz, Tom II*, Warszawa 1997, s. 262; K. Marszał, (w:) K. Marszał, S. Stachowiak, K. Zgrzyzek, *Proces karny*, Katowice 1998, s. 581; S. Zabłocki, *Postępowanie odwoławcze w nowym Kodeksie postępowania karnego. Komentarz praktyczny*, Warszawa 1997, s. 107; P. Hofmański, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Tom II*, Warszawa 2011, s. 861.

¹⁹ Wyrok SN z 19 października 2004 r. (II KK 355/04), OSNwSK 2004, nr 1, poz. 1837.

Ustawodawca mógł wpisać jako podstawę skargi – naruszenie art. 440 k.p.k., skoro i tak w treści art. 539a § 3 k.p.k. powtarza powody uchylenia z art. 437 § 2 zd. II k.p.k.

W myśl art. 539a § 2 k.p.k. wyrok można zaskarżyć w całości lub w części. Wydaje się, że ograniczenie zaskarżenia może mieć jedynie charakter podmiotowy. Niemniej jednak wniesienie skargi przez jednego z oskarżonych, spowoduje jej rozpoznanie także w stosunku do pozostałych stron postępowania. Na podstawie art. 539f w zw. z art. 435 k.p.k. Sąd Najwyższy uchyla lub zmienia orzeczenie na korzyść współoskarżonych, choćby nie wnieśli środka odwoławczego, jeżeli je uchylił lub zmienił na rzecz współoskarżonego, którego środek odwoławczy dotyczył, gdy te same względy przemawiają za uchyleniem lub zmianą na rzecz tamtych. Ograniczenia przedmiotowe nie mają wpływu na bieg postępowania po wniesieniu skargi. Wniesienie skargi powoduje wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku (art. 539b § 2 k.p.k.). Skoro skarga przysługuje wyłącznie od wyroku sądu odwoławczego uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania, to nie jest możliwe ponowne rozpoznanie sprawy tylko w stosunku do tych stron, które zaniechały wniesienia skargi.

Skarga ma formę pisemną (art. 539f w zw. z art. 428 § 1 k.p.k.), wnosi się ją w terminie 7 dni od daty doręczenia wyroku z uzasadnieniem. Ustawodawca nakazuje odpowiednie stosowanie art. 524 § 1 zd. II i III k.p.k., zatem strona zainteresowana wniesieniem skargi, musi zgłosić w sądzie odwoławczym wniosek o doręczenie orzeczenia z uzasadnieniem, w terminie zawitym 7 dni od daty ogłoszenia orzeczenia, a jeżeli ustawa przewiduje doręczenie orzeczenia od daty jego doręczenia. Skarga wniesiona przed upływem terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wywołuje skutki związane ze złożeniem wniosku o uzasadnienie wyroku, skargę taką można uzupełnić w terminie 7 dni od daty doręczenia wyroku sądu odwoławczego z uzasadnieniem. Skargę na wyrok sądu odwoławczego należy zaliczyć do skarg etapowych, ponieważ inauguruje postępowanie nadzwyczajne²⁰ (szczególny etap postępowania zasadniczego²¹). Należy ją traktować jako pismo procesowe, stąd powinna spełniać wymogi formalne z art. 119 k.p.k., z rygorami określonymi w art. 120 k.p.k. Do skargi dołącza się odpowiednią liczbę odpisów dla pozostałych stron (art. 539c § 1 k.p.k.). Prezes sądu, doręczając odpis skargi pozostałym stronom, poucza o prawie wniesienia pisemnej odpowiedzi na skargę w terminie 7 dni od daty doręczenia odpisu skargi. Po upływie tego terminu prezes sądu niezwłocznie przesyła akta Sądowi Najwyższemu (art. 539c § 2 k.p.k.). Strona wnosi skargę do Sądu Najwyższego za pośrednictwem sądu odwoławczego

²⁰ Por. K. Dudka, (w:) K. Dudka, H. Paluszkiwicz, *Postępowanie karne*, Warszawa 2015, s. 151.

²¹ M. Cieślak, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984, s. 282.

(art. 539f w zw. z art. 525 § 1 k.p.k.). Jeżeli skarga nie pochodzi od podmiotu z art. 526 § 2 k.p.k., powinna być sporządzona i podpisana przez obrońcę lub pełnomocnika będącego adwokatem albo radcą prawnym. Należy żywić przekonanie, że przymus adwokacko-radcowski będzie stanowił naturalną barierę przed wnoszeniem skarg bezzasadnych i zmierzających w sposób oczywisty do wydłużenia postępowania. Istnieje jednak realna obawa, że skarga na wyrok kasatoryjny sądu odwoławczego, stanie się sposobem na wydłużenie nieprawomocności orzeczenia. W skardze należy podać na czym polega zarzucane uchybienie (art. 539f w zw. z art. 526 § 1 k.p.k.). Wnoszący skargę powinien precyzyjnie wykazać na czym konkretnie polegało naruszenie art. 437 k.p.k. lub też wskazać przyczynę z art. 439 § 1 k.p.k. Sąd Najwyższy rozpozna skargę w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym – tylko w wypadkach określonych w art. 435, 439 i 455 k.p.k. (art. 539 f w zw. z art. 536 k.p.k.). Skarga podlega opłacie, mają tu odpowiednie zastosowanie przepisy art. 527 § 1-4 k.p.k. i rozporządzenie MS wydane na podstawie art. 527 § 5 k.p.k. Zrównanie opłaty od skargi z opłatą od kasacji, należy uznać za rozwiązanie nietrafne. Skoro skarga ma być koniecznym remedium na bezpodstawne uchylenia sądów odwoławczych, to zupełnie niezrozumiałe wydaje się obciążanie stron wysokimi kosztami postępowania, które w dodatku nie zastępuje postępowania kasacyjnego. Warto zaznaczyć, że niezależnie od wyniku postępowania przed Sądem Najwyższym, po prawomocnym zakończeniu postępowania, strona ma prawo wnieść kasację. W tym kontekście skarga na wyrok sądu odwoławczego wykazuje podobieństwo do środków odwoławczych i *de lege lata* należałoby ją zaklasyfikować jako szczególny rodzaj środka odwoławczego, charakteryzujący się skargowością, dewolutywnością, suspensywnością. Celem skarżącego jest z reguły chęć zmiany dotychczasowego rozstrzygnięcia bez potrzeby ponownego rozpoznania sprawy. Tymczasem Sąd Najwyższy ma dwie możliwości: oddalić skargę lub uchylić wyrok w całości lub w części i przekazać sprawę właściwemu sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania (art. 539e § 2 k.p.k.). Pierwsze z orzeczeń Sądu Najwyższego podtrzymuje decyzję sądu odwoławczego i tym samym powoduje konieczność ponownego rozpoznania sprawy w instancji *a quo*. Drugie, uchylające w całości lub w części i przekazujące sprawę do ponownego rozpoznania w sądzie *ad quem*, ma istotne znaczenie z punktu widzenia efektywności postępowania zainicjowanego skargą na wyrok sąd odwoławczego. Na podstawie art. 537f w zw. z art. 442 § 1 k.p.k. sąd, któremu przekazano sprawę do ponownego rozpoznania, orzeka w granicach, w jakich nastąpiło przekazanie. Uchylenie wyroku tylko w zakresie rozstrzygnięcia o karze albo innym środku karnym nie stoi na przeszkodzie uniewinnieniu oskarżonego lub umorzeniu postępowania. Zapatrywania

prawne i wskazania Sądu Najwyższego co do dalszego postępowania są wiążące dla sądu, któremu sprawę przekazano do ponownego rozpoznania (art. 537f w zw. z art. 422 § 3 k.p.k.). Przyjęte rozwiązanie należy uznać za wadliwe i wydłużające postępowanie. *De lege ferenda*, Sąd Najwyższy powinien skorygować orzeczenie sądu pierwszej instancji, lub też na podstawie art. 441 § 5 k.p.k. przejąć sprawę do swego rozpoznania. *De lege lata* przepis art. 537f k.p.k. nie odsyła do odpowiedniego stosowania wskazanej regulacji.

Po przekazaniu sprawy do Sądu Najwyższego orzeka on w razie potrzeby w przedmiocie środka zapobiegawczego. Na postanowienie o zastosowaniu tymczasowego aresztowania służy zażalenie do równorzędnego składu Sądu Najwyższego (art. 539d k.p.k.). Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę na posiedzeniu bez udziału stron (art. 539e § 1 k.p.k.). Takie ujęcie kwestii rozpoznania skargi należy łączyć z przyspieszeniem i odformalizowaniem postępowania przed Sądem Najwyższym. Niemniej jednak strona ma prawo do wysłuchania, tym bardziej, że podstawy skargi (art. 539a § 3 k.p.k.) nie zawsze będą właściwie sformułowane. Przesłuchanie obrońcy lub pełnomocnika na tę okoliczność może okazać się pomocne w podjęciu właściwej decyzji procesowej. Sąd Najwyższy sam zresztą stwierdził, że „1. W postępowaniu karnym jawne są posiedzenia, na których sąd "rozpoznaje lub rozstrzyga sprawę" w rozumieniu art. 42 § 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych,

2. Pojęcie "sprawa", interpretowane przy uwzględnieniu treści art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, oznacza sprawę w zakresie głównego przedmiotu postępowania, a także kwestii incydentalnej, która związana jest z możliwą ingerencją w sferę podstawowych praw zagwarantowanych przepisami Konstytucji.

3. Wyłączenie jawności posiedzenia, na którym sąd rozpoznaje lub rozstrzyga sprawę, dopuszczalne jest jedynie w wypadku przewidzianym w ustawie (art. 42 § 3 u.s.p.).²² Zatem z jednej strony Sąd Najwyższy optuje za jawnością posiedzeń na których sąd „rozpoznaje lub rozstrzyga sprawę”, z drugiej strony słusznie dopuszcza wyjątki, na które zezwalają przepisy ustrojowe. *De lege ferenda* należałoby zmienić art. 539e § 1 k.p.k. i umożliwić stronom udział w postępowaniu przed Sądem Najwyższym.

III. Ocena potrzeby wprowadzenia skargi na wyrok sądu odwoławczego

²² Uchwała składu 7 sędziów SN z 28 marca 2012 r., I KZP 26/11, LEX nr 1125251; w świetle art. 42 § 3 u.s.p. rozpoznanie sprawy w postępowaniu niejawnym lub wyłączenie jawności postępowania jest dopuszczalne jedynie na podstawie przepisów ustaw.

Jeszcze na etapie prac nad projektem (Druk Sejmowy 207), idea wprowadzenia dotąd nieznanego środka zaskarżenia, spotkała się z krytycznymi opiniami doktryny i praktyków. Część wypowiedzi kontestujących wprowadzenie tego środka zaskarżenia, powoływała się na negatywne doświadczenia z podobną instytucją, która nowelą z 16 września 2011 r.²³ została inkorporowana do Kodeksu postępowania cywilnego.²⁴ W świetle art. 394(1) § 1(1) k.p.c. zażalenie do SN przysługuje także w razie uchylecia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. W k.p.c. jest to przepis, stanowiący *lex specialis* w stosunku do art. 394 § 1, określającego katalog postanowień, które mogą być skarżone zażaleniem. W doktrynie postępowania cywilnego, uznano ten przepis za jedyną regulację po noweli z 22 grudnia 2004 r., która pozostawia system trójinstancyjny.²⁵ Pojawił się także problem zdublowania zażalenia i skargi kasacyjnej, a nawet ograniczenia samodzielności jurysdykcyjnej przy rozpoznaniu tej skargi.²⁶ Instytucja ta, z uwagi na czas oczekiwania na rozpoznanie sprawy przed SN, wydłużyła proces cywilny, doprowadzając tym samym do opóźnienia prawomocności orzeczenia.

Wypowiedzi na temat nowej instytucji postępowania karnego, z oczywistych względów nie odnotowano zbyt wiele. Sędzia SN – prof. D. Świecki uważa, że podobnie jak w postępowaniu cywilnym, perspektywa skargi zadziała mobilizująco i w sprawach karnych ograniczy liczbę bezzasadnych uchyleń, dzięki temu strony będą mogły liczyć na szybsze uprawomocnienie się wyroków.²⁷ Z kolei sędzia SN – prof. W. Wróbel twierdzi, że jest to instytucja zbędna, wydłużająca postępowanie.²⁸ Po opublikowaniu projektu (Druk Sejmowy 207) przedstawiciele samorządów prawniczych i sądownictwa, przedłożyli opinie do proponowanych zmian, które między innymi odnoszą się do omawianej instytucji. W opinii Krajowej Izby Radców Prawnych, sporządzonej przez prof. J. Zagrodnika, zaznacza się, że „funkcjonowanie skargi powinno oddziaływać w płaszczyźnie psychologicznej na sędziów sądów odwoławczych, powściągając ich skłonność do orzekania kasatoryjnego.” (...) Samorząd zawodowy radców prawnych zwraca również uwagę na „dość sztywną regulację art. 437 § 2, legitymującą sąd do rozstrzygania kasatoryjnego” oraz na błędną terminologię „skarga na wyrok sądu odwoławczego”, gdyż zakres znaczeniowy tego terminu obejmuje

²³ Ustawa z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 233, poz. 1381).

²⁴ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2014, poz. 101 tekst. jedn. ze zm.), dalej jako k.p.c.

²⁵ Por. M. P. Wójcik, *Komentarz do art. 394(1) Kodeksu postępowania cywilnego*, LEX 2016, Teza 1.

²⁶ Por. T. Wiśniewski, *Komentarz do art. 394(1) Kodeksu postępowania cywilnego*, LEX 2013, Teza 1.

²⁷ <http://www.rp.pl/Prawo-karne/305029979-Proces-karny-skarga-na-wyrok-sadu-odwoławczego-uchylajacego-wyrok-sadu-pierwszej-instancji.html#ap-2>

²⁸ Tamże.

również kasację i wnioski o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym orzeczeniem sądu.²⁹ Krajowa Rada Sądownictwa podkreśla, że nowy środek zaskarżenia wydłuży znacząco okres postępowania sądowego. Jako przykład podaje analogiczną instytucję postępowania cywilnego, która wydłużyła postępowanie o prawie rok.³⁰ Pierwszy Prezes SN uważa, że skarga na wyrok sądu odwoławczego może doprowadzić do istotnego wydłużenia postępowania. Same wymogi formalne – przymus adwokacko-radcowski, wyznaczenie obrońcy lub pełnomocnika z urzędu, czas oczekiwania na rozpoznanie skargi – istotnie wydłuży czas postępowania karnego. Proponuje przekazanie tych spraw kognicji sądów apelacyjnych, co „złagodziłoby poważne ryzyko nadmiernego obciążania Sądu Najwyższego”.³¹

Wobec powyższego pojawia się konieczność odpowiedzi na pytanie – Czy skarga na wyrok sądu odwoławczego jest rzeczywiście niezbędna w obecnym modelu procesu karnego? Zważyć należy, że w dotychczasowym okresie obowiązywania k.p.k. z 1997 r. nie postulowano wprowadzenia analogicznego środka zaskarżenia. Wypowiedzi przedstawicieli doktryny i judykatury doprowadziły do zmiany art. 437 § 2 k.p.k., który po noweli z 20 lutego 2015 r. w znacznym stopniu ogranicza możliwość kasatoryjnego orzekania w instancji odwoławczej. Ta zmiana, utrzymana przez nowelę z 11 marca 2016 r. stanowi wystarczające remedium na bezzasadne decyzje sądu odwoławczego, uchylające wyrok sądu pierwszej instancji i przekazujące sprawę do ponownego rozpoznania. W świetle przedstawionych rozważań i opinii, omawiana instytucja jawi się jako zbędny środek zaskarżenia, bezdyskusyjnie wydłużający postępowanie. Jediną szansą przyspieszenia rozpoznania skargi jest oddanie jej w kognicję sądom apelacyjnym. Jak już zauważono, nie wszystkie przepisy rozdziału 55a k.p.k. zostały właściwie sformułowane, odesłanie do analogicznych przepisów postępowania odwoławczego i kasacyjnego może rodzić poważne problemy i wątpliwości, podyktowane chociażby osobliwością instytucji skargi na wyrok sądu odwoławczego. Trzeba również mieć na uwadze, że wyrok uchylający będzie korzystny dla oskarżonego i tym samym obrońca zaniecha wniesienia skargi (art. 86 § 1 k.p.k.). Należy także żywić nadzieję, że obrońca lub pełnomocnik przystępujący do badania podstaw z art. 539a § 3 k.p.k., poczyni stosowne refleksje nad zasadnością inicjacji tego postępowania. *A contrario* można

²⁹ <http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/druk.xsp?documentId=0F886B16326355A1C1257F5400517C71> (s. 18-20 opinii).

³⁰ <http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/druk.xsp?documentId=E4E18B486CF6499CC1257F5B0035420F> (s. 5-6 opinii).

³¹ <http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/druk.xsp?documentId=CC7AB6DB0551BFC0C1257F6B003FCB99> (s. 23-26 opinii).

przypuszczać, że perspektywa wstrzymania wykonania zaskarżonego wyroku, stanie się zachętą dla obrońców, którzy ze skargi uczynią legalny instrument do prolongowania nieprawomocności orzeczenia. W ostatnim słowie *de lege ferenda* proponuję uchylić rozdział 55a k.p.k., z zachowaniem obecnej regulacji art. 437 § 2 zd. II k.p.k.